

13 listopada. Komentarz do Ewangelii o. Jacka Salija OP

(Mdr 1, 1-7) Umiłujcie sprawiedliwość, sędziowie ziemscy! Myślcie o Panu właściwie i szukajcie Go w prostocie serca! Daje się bowiem znaleźć tym, co Go nie wystawiają na próbę, objawia się takim, którym nie brak wiary w Niego.

(Mdr 1, 1-7)

Umiłujcie sprawiedliwość, sędziowie ziemscy! Myślcie o Panu właściwie i szukajcie Go w prostocie serca! Daje się bowiem znaleźć tym, co Go nie wystawiają na próbę, objawia się takim, którym nie brak wiary w Niego.

Bo przewrotne myśli oddzielają od Boga, a Moc, gdy ją wystawiają na próbę, karci niemądrych. Mądrość nie wejdzie w duszę przewrotną, nie zamieszka w ciele uwikłanym w grzech. Święty Duch uczący karności ucieknie przed obłudą, odsunie się od niemądrych myśli, wypłoszy Go nadejście nieprawości.

Mądrość bowiem jest duchem miłującym ludzi, ale bluźniercy z powodu jego warg nie zostawi bez kary: ponieważ Bóg świadkiem jego nerek, prawdziwym stróżem jego serca, Tym, który słyszy mowę jego języka. Albowiem Duch Pański wypełnił zamieszkaną ziemię, Ten, który ogarnia wszystko, ma znajomość mowy.

(Ps 139 (138), 1b-3. 4-5. 7-8. 9-10. (R.: por. 24b))

REF: Prowadź mnie, Panie, swą drogą odwieczną

Przenikasz i znasz mnie, Panie,
Ty wiesz, kiedy siedzę i wstaję.
Z daleka spostrzegasz moje myśli,
przyglądasz się, jak spoczywam i chodzę,
i znasz wszystkie moje drogi.

Zanim słowo się znajdzie na moim języku,
Ty, Panie, już znasz je w całości.
Ty ze wszystkich stron mnie ogarniasz
i kładziesz na mnie swą rękę.

Gdzie ucieknę przed Duchem Twoim?
Gdzie oddalę się od Twego oblicza?
Jeśli wstąpię do nieba, Ty tam jesteś,
jesteś przy mnie, gdy położę się w Otchłani.

Gdybym wziął skrzydła jutrzeńki,
gdybym zamieszkał na krańcach morza,
tam również będzie mnie wiodła Twa ręka
i podtrzyma mnie Twoja prawica.

Aklamacja

Jawicie się jako źródło światła w świecie,
trzymając się mocno Słowa Życia.

(Łk 17, 1-6)

Jezus powiedział do swoich uczniów: «Niepodobna, żeby nie przyszły zgorzenia; lecz biada temu, przez którego przychodzą. Byłoby lepiej dla niego, gdyby kamień młyński zawieszono mu u szyi i wrzucono go w morze, niż żeby miał być powodem grzechu dla jednego z tych małych. Uważajcie na siebie!

Jeśli brat twój zawini, upomnij go; i jeśli będzie żałował, przebacz mu. I jeśli siedem razy na dzień zawinił przeciw tobie i siedem razy zwrócił się do ciebie, mówiąc: „Żałuję tego”, przebacz mu».

Apostołowie prosili Pana: «Dodaj nam wiary».

Pan rzekł: «Gdybyście mieli wiarę jak ziarnko gorczycy, powiedzielibyście tej morwie: „Wyrwij się z korzeniem i przesadź się w morze”, a byłaby wam posłuszna».

Komentarz

W języku polskim znaczenie wyrazu "zgorzenie" jest jasne. Zgorzyć kogoś to znaczy przyczynić się do tego, że ktoś staje się gorszy. W języku greckim, w którym został napisany Nowy Testament, wyraz ten

kojarzy się bardziej materialnie. Skandalon ("zgorszenie") oznacza w pierwszym rzędzie kamień, o który można się potknąć, przeszkodę, a nawet zasadzkę.

Nawiasem mówiąc, takie pochodzenie wyrazu "zgorszenie" wyjaśnia, dlaczego w słowie Pana Jezusa pojawia się obraz kamienia młyńskiego, z którym lepiej zatonać w morzu, niż być przyczyną zgorszenia kogoś, kto skądinąd byłby otwarty na słowo Boże.

"Biada światu z powodu zgorszeń!" - wołał Pan Jezus (Mt 18,7). Nawet rodzice stają się dla swoich dzieci zgorszeniem, czynią je gorszymi, jeżeli słowami uczą o zachowywaniu Bożych przykazań, a przykładem uczą czegoś całkiem odwrotnego, tzn., żeby się nimi nie przejmować. Przecież wiele dzieci z domu rodzinnego wynosi naukę, żeby w życiu kierować się przede wszystkim zasadami egoizmu, żeby w życiu nie przejmować się wymaganiami wiary i żeby krytykować wszystkich i wszędzie, a samemu uważać się za bezgrzesznego i niepokalanego. Nieraz czyniąc kogoś gorszym, człowiekowi wydaje się, że czyni w ten sposób dobro. Pan Jezus mówił o takich: "To są ślepi przewodnicy ślepych" (Mt 15,14). Ale są i tacy, którzy sieją zgorszenie z całą premedytacją, którzy sianiem zgorszenia zarabiają na życie. Tu chodzi nie tylko o właścicieli i pracowników sex shopów, także o świadomych siewców kłamstwa i nienawiści, o wytwórców i handlarzy narkotyków, itd.

Boże, zmiłuj się nad naszym pokoleniem, bo grzechy nasze są bardzo wielkie!

o. Jacek Salij OP